

we miejsca w Wilnie i Warszawie na zawodach chórów kolejowych. Jak gdyby na uroczyste zamknięcie ciężko pracowanego roku 1936 zdobywa „Hejnał” pierwsze miejsce na ogólnopolskim zlocie śpiewaczym w Warszawie z kraju i z zagranicy, uwieńczone nagrodą ufundowaną dla najlepszego zespołu męskiego przez Marszałka Polski Edwarda Śmigłego Rydza w postaci srebrnego pucharu. Sukces ów stawia „Hejnał” w szeregu czołowych zespołów którym przoduje z racji uzyskania miejsca. Chór nie spoczywa na laurach. Nakreśla sobie plan objazdowy dzielnicy kresowej Małopolski Wschodniej i w roli siewczy pieśni rodzinnej, składa swą skromną pracę na ołtarzu Ojczyzny. Od cichej Ottyni przez Sniatyn, Rawę ruską, Drochobycz i. t. d. do wytrawnego znawcy sztuki muzycznej i śpiewaczej Przemysła wiedzie swój zespół przewodniczący „Hejnał” i równoczesny wiceprezes Małopolskiego Związku Towarzystw Śpiewaczych Bernard Bień, na podbój serc i dusz dla polskiej idei śpiewaczej. Rzutki ten zespół wypełnia każdą lukę swoimi produkcjami w uroczystościach jubileuszowych, narodowych i w akademiach, staje karnie na każdy apel tak na terenie kolejniactwa jak i publicznym, zdobywając mir i uznanie w społeczeństwie.

Dnia 4 kwietnia br. w audycji z okazji 25-lecia pracy kompozytorskiej dyr. Alfreda Stadlera w Radio Polskiem obok „Bardu” lwowskiego który samoistnie odtworzył kompozycję Jubilata p. t. Z wiosennych dni” debituje „Hejnał” odśpiewaniem „Czardasza”. Pierwszy ów krok zmierzający do nawiązania kontaktu chóru „Hejnał” na falach eteru z całym społeczeństwem, staje się bodźcem do dalszej intensywniej pracy, gwoili kultuwowania pieśni polskiej, ku zadowoleniu słuchaczy. W sierpniu b. r. udaje się „Hejnał” na wszechświatowy zlot śpiewaczy do Budapesztu. Sympatycznemu kolejowemu chórowi lwowskiemu

„Hejnał” należy całym sercem życzyć powodzenia w dalszych zamierzeniach.

„ECHO” CHÓR MĘSKI W KEPNIE. Staraniem chóru męskiego „Echo” został zorganizowany koncert wokalo-instrumentalny przy współudziale artystów poznańskich pp. Roesler-Stokowskiej, J. Wolińskiego, prof. Sauera i orkiestry symfonicznej 60 p. p. pod batutą porucz Paszke'go. Chór wykonał utwory: Moniuszki, Orłowskiego, Maklakiewicza, Koniora, dyrygował p. Młynarz. Doświadczony ten dyrygent przyczynił się do powodzenia całej imprezy.

„DNI KRAKOWA”. W ramach tegorocznych „Dni Krakowa” będzie także „Dzień Pieśni Polskiej”. Zjadą się wszystkie chóry zorganizowane w Województwie Krakowskim, które zapraszają na zjazd chóry sąsiednich województw, a przede wszystkim znakomite chóry Województwa Śląskiego. Wielki Monstre-koncert zjednoczonych chórów zgromadzi więc co najmniej 2000 śpiewaków na estradzie. W programie znajdzie się między innymi utwór Mariana Rudnickiego: „Hej, Ty Wisło”. Osobną pozycję w programie „Dni Krakowa” zajmuje pokaz p. t. „Lud Polski w muzyce, tańcu i śpiewie”. Zgłosiło już udział szereg chórów ze Związku Teatrów i Chórów Ludowych, między innymi zespoły z Wielkopolski, z Wileńskiego, Lubelskiego, Małopolski Wschodniej, Wołynia, Śląska i t. d. Pokaz połączony będzie z konkursem tańców ludowych grup nizinnych i zajmie w programie 4 — 5 dni.

ODZNACZENIE DR. HENRYKA OPIEŃSKIEGO. Z radością dowiadujemy się, że dr. Henryk Opieński przed kilkoma miesiącami został przez Prezydenta Rzeczp. Francuskiej podniesiony do rangi oficera Legii Honorowej, będąc kawalerem Legii od roku 1923, udekorowany wówczas osobiście przez Marszałka Francji i Polski Focha.

„CHÓR JUGOSŁOWIAŃSKI „OBILIC” W POLSCE. W Polsce bawił, odnosząc szereg sukcesów, znakomity chór aka-